

UZASADNIENIE

Dnia 16 czerwca 2019 r. P. W. wystąpił do tut. Sądu z pozwem przeciwko J. W. (1) domagając się podwyższenia alimentów ustalonych ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Zawierciu z dnia 19 lipca 2000 r. w sprawie sygn. akt III RC 376/00, z kwoty po 400 zł miesięcznie do kwoty po 1200 zł miesięcznie. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że on osobą całkowicie niezdolną do pracy, pobiera zasiłek pielęgnacyjny oraz rentę.

Na rozprawie w dniu 24 września 2019 r. pełnomocnik powoda podtrzymał żądanie pozwu. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości podając, iż mieszka w Niemczech, jest na samozatrudnieniu i oczekuje na zasiłek, ponadto posiada 13-letniego syna, a jego obecna żona mieszka w Polsce (k. 43).

W toku postępowania strony pozostały przy swoich stanowiskach w sprawie (k. 102).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. W. ur. (...) pochodzi ze związku małżeńskiego pozwanego J. W. (1) i J. W. (2) zawartego w dniu 25 grudnia 1983 r.

Ugodą zawartą przed tut. Sądem w dniu 19 lipca 2000 r. pozwany J. W. (1) zobowiązał się łożyć na rzecz powoda P. W. alimenty w kwocie po 400 zł.

Rodzice powoda wówczas nie mieszkali razem, pozostawali w separacji. P. W. miał 16 lat, był osobą niesłyszącą i przebywał w Ośrodku Szkolno- (...) dla Dzieci Niesłyszących w K., gdzie miesięczna opłata wynosiła 300 zł. J. W. (2) wówczas prowadziła działalność gospodarczą – wypożyczalnię kaset wideo i usługi ksero. Spłacała kredyty, leasing kserokopiarek, ponadto ponosiła opłaty za mieszkanie i szkołę syna. Pozwany J. W. (1) nie pracował, nie był zarejestrowany w Urzędzie Pracy. Mieszkał u matki i był na jej utrzymaniu. Rodzice powoda pozostawali w związku małżeńskim do 2003 r.

Obecnie powód P. W. ma skończone 36 lat. Po urodzeniu miał niedotlenienie mózgu i zapalenie opon mózgowych, nie słyszy od 8 miesiąca życia. Posiada orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności wydanym do 31 sierpnia 2024 r. Jest on osobą z naruszoną sprawnością organizmu, która powoduje zdolność do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i konieczność wsparcia w funkcjonowaniu społecznym w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Powód jest trwale całkowicie niezdolny do pracy. Obecnie toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie częściowe powoda. P. W. nie słyszy oraz nie mówi, nie potrafi czytać ani pisać, nie zna języka migowego. Z matką porozumiewa się „językiem domowym”, wymaga on całkowitej opieki i to matka sama zajmuje się synem. Alimenty przez ojca były płacone tylko przez rok, potem wypłacał je Fundusz Alimentacyjny. Powód utrzymuje się renty socjalnej w wysokości 935 zł oraz zasiłku pielęgnacyjnego 215,84 zł. Koszt jego wyżywienia to kwota 1500 zł, środków czystości 200 zł. Powód kupuje gazety z samochodami, 3-4 gazety miesięcznie, a koszt jednej to 25 zł. J. W. (2) wskazała, że pozwany zaciągnął na syna dwa kredyty i założył na niego działalność gospodarczą. Jej zdaniem ojciec wykorzystuje niepełnosprawność syna. Pozwany od kwietnia 2019 r. nie utrzymuje z nim kontaktu.

Matka powoda J. W. (2) ma 54 lata, jest zdrowa i mieszka z synem. Od 2014 r. do 2018 r. mieszkała i pracowała w Niemczech jako opiekunka osób starszych. Wskazała, że musiała wyjechać do pracy, gdyż groziła im eksmisja z mieszkania. W tym okresie synem zajmował się ojciec, u którego powód jadł obiady. Matka pomagała w utrzymaniu syna, przekazywała pieniądze swojej koleżance i to ona dokonywała wszelkich opłat, pomagała mu w codziennych zakupach, ponadto miała klucze od mieszkania powoda i kontrolowała go. Pozwany pobierał rentę syna i przekazywał mu 100 zł na tydzień. Matka powoda obecnie nie pracuje, we W. w 2016 r. uległa wypadkowi, przez pół roku była na zwolnieniu lekarskim i otrzymywała 300 euro miesięcznie. W trakcie choroby została zwolniona z pracy i otrzymała odszkodowanie- po wypadku 3000 euro, kolejno 8000 euro i z tego obecnie się utrzymują. Nie czyniła starań o świadczenia na syna z uwagi na toczącą się sprawę o ubezwłasnowolnienie. Koszty związane z utrzymaniem mieszkania to gaz 66,36 zł, czynsz 507,28 zł, światło 105 zł, Internet i telewizja 85 zł. Otrzymuje dodatek mieszkaniowy

w wysokości 235 zł z MOPS oraz dopłaty do prądu. Matka powoda wskazała, że pozwany 2 razy w ciągu 1,5 roku dał powodowi po 1000 zł, a na Święta Bożego Narodzenia w 2018 r. i w kwietniu 2019 r. przekazał mu kwotę po 100 zł.

Pozwany J. W. (1) ma obecnie 55 lat. Z zawodu jest mechanikiem-kierowcą, ale nigdy nie pracował w wyuczonym zawodzie. Posiada prawo jazdy kat. B oraz doświadczenie budowlane. Zawarł nowy związek małżeński i z tego związku posiada 14-letniego syna. Mieszka z żoną i małoletnim synem w wynajmowanym domu, którym się opiekują i nie ponoszą za niego opłat. Żona pozwanego ma córkę z pierwszego małżeństwa, która ma 23 lata, studiuje i pracuje. Żona pozwanego nie pracuje, jest zarejestrowana w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna, z zawodu jest krawcową. Pozwany ma problemy z kręgosłupem, był w sanatorium, nie posiada orzeczenia o niepełnosprawności oraz nie składał dokumentów dotyczących otrzymania renty. Od miesiąca mieszka w Polsce, wcześniej przez okres 3 lat zamieszkiwał w Niemczech i prowadził jednoosobową działalność gospodarczą w zakresie usług budowlanych. Uzyskiwał dochody w wysokości ok. 2000 euro. Wynajmował mieszkanie za 500 euro miesięcznie. Wyrejestrował działalność gospodarczą 30 września 2019 r., gdyż nie wypłacono mu pieniędzy za wykonane prace budowlane w wysokości 7000 euro i zbankrutował. Sprawa o wypłatę pieniędzy toczy się przed Sądem w Niemczech. Powód ma zadłużenie u księgowego, ZUS i komornika na kwotę 10000 zł, nie ma oszczędności, posiada 20-letni samochód. Od 4 listopada 2019 r. pracuje w (...) Spółka Jawna na stanowisku pracownika budowlanego i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 2250 brutto. Wskazał, że obecnie wraz z żoną i małoletnim synem utrzymują się z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży samochodu żony. Potwierdził, że 2 razy dał powodowi 1000 zł, kupował mu ubrania, a ostatni raz widział się z nim w Ś. Wielkanocne w 2019 r. Nie ma czasu obecnie spotykać się z synem z uwagi na pracę w K. i dojazd do niej. Szuka innej pracy, ale propozycje lepiej płatnego zatrudnienia dotyczą umów zlecenia. Jego zdaniem syn ma się z czego utrzymywać, może iść do pracy, jak ktoś go będzie pilnował, ponadto mógł pracować na budowie za 2000 zł, ale matka i powód nie wyrazili na to zgody.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- akt sprawy SR w Zawierciu sygn. III RC 376/00,
- decyzji ZUS, decyzji MOPS k.5-6, 41-42,
- orzeczenia ZUS k. 7,
- faktur, paragonów, dowodów wpłat, opłat i rachunków k.24-28,30-38, 88-98,
- zaświadczenia ze Spółdzielni Mieszkaniowej k. 29,
- orzeczenia o stopniu niepełnosprawności k. 39,
- potwierdzenia wymeldowania k. 49,
- informacji o wyrejestrowaniu działalności gospodarczej k.47-48,
- dokumentacji medycznej k.80-87 verte,
- świadectwa ukończenia gimnazjum k. 65,
- umowy o pracę pozwanego k. 99,
- zeznań świadka J. W. k. 102 verte -103,
- zeznań pozwanego k. 103 vertev-104.

Sąd dał wiarę dowodom z przedłożonych dokumentów, albowiem ich prawidłowość nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd dał wiarę również częściowo zeznaniom pozwanego, w zakresie w jakim są one wzajemnie spójne i zgodne z przedstawionymi dokumentami oraz pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej

sprawie, w tym zeznaniami świadka. Sąd pominął jednocześnie dowód z przesłuchania powoda, albowiem uzasadniał to jego stan zdrowia, a jego interesy niniejszym postępowaniu reprezentował ustanowiony z urzędu pełnomocnik.

Sąd zważył co następuje:

Żądanie powództwa oparte jest na przepisie art. 138 k.r.o., który stanowi, że w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków należy rozumieć istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego.

Obowiązek alimentacyjny obciążający J. W. (1) wobec syna P. W. opiera się na przepisie art. 133 § 1 k.r.o., zgodnie z którym rodzice są obowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Z ww. przepisu wynika, że obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka trwa do czasu uzyskania przez dziecko zdolności do samodzielnego utrzymania. Jedną z przesłanek zwalniająca rodzica z obowiązku alimentacyjnego jest fakt posiadania przez dziecko dochodów, zezwalających na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Nie budzi wątpliwości, że każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci mieszkania, wyżywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia. Rodzic powinien dzielić się z dziećmi nawet skromnym dochodem (wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5.05 1998r. , I CKN 284/98, Lex nr 1223692). Zakres świadczeń alimentacyjnych zgodnie z art. 135 k.r.o. zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Usprawiedliwione potrzeby uprawnione powinny być oceniane nie tylko na podstawie wieku, lecz również jego środowiska, stanu zdrowia, możliwości zarobkowych zobowiązanych do jego utrzymania i całego szeregu okoliczności każdego konkretnego wypadku. W szczególności pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można odrywać od pojęcia zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Pojęcia te w praktyce pozostają we wzajemnej zależności i obie przesłanki wzajemnie na siebie rzutują, zwłaszcza przy ustaleniu przez Sąd wysokości alimentów (wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 1969 r., III CRN 350/69).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy należy wskazać, iż Sąd dokonując porównania usprawiedliwionych potrzeb P. W. oraz stanu majątkowego i możliwości zarobkowych pozwanego, istniejących w dacie zasądzenia alimentów, ze stanem istniejącym w chwili obecnej uznał, że istnieją przesłanki uzasadniające powództwo podwyższenia świadczeń alimentacyjnych, o jakich mowa w art. 138 k.r.o., jednakże nie do kwoty żądanej przez stronę powodową. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż od daty uprawomocnienia się orzeczenia w poprzedniej sprawie do chwili wystąpienia z nowym żądaniem upłynęło niespełna 19 lat, co spowodowało zmiany po stronie usprawiedliwionych potrzeb powoda. Sam upływ czasu skutkują wzrostem kosztów utrzymania co jest głównie skutkiem wzrostu cen podstawowych dóbr konsumpcyjnych, usług, leczenia itp., co z kolei pociąga za sobą konieczność ponoszenia zwiększonych wydatków.

W dacie zasądzenia alimentów powód miał 16 lat, był osoba niesłysząca i przebywał w Ośrodku Szkolno- (...) dla Dzieci Niesłyszących w K., gdzie miesięczny koszt wynosił 300 zł. Obecnie P. W. ma 36 lat i mieszka z matką. Został zaliczony do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności oraz jest trwale całkowicie niezdolny do pracy. Utrzymuje się z renty socjalnej oraz zasiłku pielęgnacyjnego w łącznej kwocie 1150 zł. Do jego usprawiedliwionych potrzeb należy wliczyć koszty żywienia, środków higieny i czystości, odzieży, wymiany szkieł korekcyjnych, a także udział w opłatach mieszkaniowych. Zatem uzyskiwane świadczenia, zdaniem Sądu nie są wystarczające do utrzymania powoda na odpowiednim poziomie. Wskazać należy, iż celem obowiązku alimentacyjnego jest zapewnienie osobom, które własnymi siłami i środkami nie mogą zaspokoić swoich potrzeb bytowych, niezbędnej pomocy ze strony bliskich krewnych. Obowiązek alimentacyjny obciąża oboje rodziców, jednak stosownie do art. 135§ 2 k.r.o. „Wykonanie obowiązku alimentacyjnego (...) wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.” Matka powoda w dużej mierze realizuje ten obowiązek, poprzez sprawowanie osobistej opieki nad synem w związku ze znacznie ograniczoną możliwością jego samodzielnej egzystencji. Ponadto sama obecnie nie pracuje i utrzymuje

się z wypłaty odszkodowania za wypadek. Pozwany nie przekazuje zasądzonych alimentów na syna, nie pomaga w opiece, a od kwietnia br. nie utrzymuje z nim kontaktów. W związku z powyższym istniała konieczność rozważenia, aby pozwany w większym, niż dotychczas stopniu przyczyniał się do ponoszenia kosztów utrzymania syna.

W dacie zasądzonych alimentów J. W. (1) nie pracował, mieszkał ze swoją matką i pozostawał na jej utrzymaniu. Obecnie jego sytuacja życiowa jak i zarobkowa uległa zmianie. Pozwany zawarł nowy związek małżeński, z którego pochodzi 14- letni syn. Zamieszkuje wraz z żoną i małoletnim synem w wynajmowanym domu, za który nie ponoszą opłat. Od 4 listopada 2019 r. jest zatrudniony jako pracownik budowlany i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 2250 zł brutto. Pozwany co prawda leczy się w związku z problemami z kręgosłupem, jednakże w toku postępowania nie zostało wykazane, aby jego problemy zdrowotne rzutowały na zdolność wykonywania pracy. Ponadto Sąd powołując się na zasady doświadczenia życiowego nie mógł przyjąć za zasadne argumenty pozwanego, iż propozycje lepiej płatnej pracy dotyczą tylko umów zlecenie, gdyż obecny rynek pracy dysponuje wieloma ofertami pracy z wynagrodzeniem wyższym niż płaca minimalna. Wobec faktu, że pozwany posiada doświadczenie w pracy, jest osobą zdolną do pracy, w ocenie Sądu ma możliwości uzyskiwania wyższego wynagrodzenia i alimentowania powoda w szerszym zakresie niż dotychczas. Wskazać należy, iż możliwości zarobkowe zobowiązanego, nie mogą być zawsze utożsamiane z faktycznie osiąganymi zarobkami czy dochodami. Wskazane bowiem w art. 135 k.r.o. możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego, rozumieć należy nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swojego majątku, lecz te zarobki i te dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Istotnym jest, że osoba zobowiązana do alimentacji powinna w pełni wykorzystywać swoje siły, kwalifikacje i uzdolnienia w celu uzyskiwania niezbędnych dochodów na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb osób uprawnionych do alimentów. Nadto należy zauważyć, że pozwany nie kontaktuje się z synem, nie wspiera matki w opiece nad nim, co biorąc pod uwagę niepełnosprawność syna, byłoby bardzo pożądane. Żadnych zatem osobistych starań pozwanego nie można zaliczyć na poczet obowiązku alimentacyjnego i dlatego musi on być w całości realizowany w pieniądzu. Jednocześnie podkreślenia wymaga, iż zadłużenie pozwanego wobec ZUS, księgowego i komornika nie może mieć wpływu na wysokość zasądzonych alimentów, gdyż obowiązek alimentacyjny względem dzieci ma pierwszeństwo przed innymi wierzytelnościami.

Biorąc pod uwagę całokształt powyższych okoliczności, zasadnym było podwyższenie alimentów należnych P. W. od pozwanego J. W. (1) do kwoty po 700 zł miesięcznie, poczynając od dnia 14 czerwca 2019 r. tj. daty wniesienia powództwa. Sąd uznał, że taka kwota alimentów zasądzona na rzecz powoda, przy jednoczesnym wykonywaniu obowiązku alimentacyjnego przez jego matkę na dotychczasowym poziomie, pozwoli na zaspokojenie wszystkich usprawiedliwionych potrzeb P. W.. Poza tym, kwota ta mieści się w granicach możliwości finansowych pozwanego. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił, uznając je za nadmiernie wygórowane. Sąd miał tu na względzie także obecną sytuację rodzinną pozwanego, który oprócz powoda ma na utrzymaniu jeszcze swoje małoletnie dziecko, z drugiego związku. Jego potrzeby, należy traktować na równi z potrzebami powoda.

Zgodnie z art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c., Sąd z urzędu nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności

Okoliczności sprawy uzasadniają odstąpienie od obciążenia stron kosztami procesu, o których Sąd orzekł stosownie do art. 102 k.p.c. Koszty adwokata ustanowionego z urzędu dla powoda przyznano w oparciu o § 2, § 4 i § 10 ust. 1 pkt 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019 poz. 18).

Z./

1. Odnotować uzasadnienie;
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o apelacji doręczyć pozwanemu;
3. Akta z wpływem lub do prawomocności.

Z., dnia 5 grudnia 2019 r . SSR Joanna Szymiec-Saternus